

Sygn. akt I ACa 637/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SSO del. Wojciech Machnicki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K. i M. K. (1)

przeciwko B. K.

o nakazanie i zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 517/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i III w ten sposób, że powództwo oddala i odstępuje od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanej,

II. nie obciąża powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. W. Machnicki SSA E. Skotarczak SSA D. Rystał

Sygn. akt I ACa 637/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 r. zobowiązał pozwaną B. K. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powodów R. K. i M. K. (1) prawa własności nieruchomości zabudowanej, położonej w U., gmina P., składającej się z działek nr (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Policach prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Umarzył postępowanie w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że M. K. (1) i R. K. są teściami B. K.. Syn powodów a mąż pozwanej zmarł we wrześniu 2008 r.

Pozwana wspólnie z powodami zamieszkiwała w domu w U.. Dom podzielono na dwie osobne części mieszkalne, z których jedna zajmowana jest przez powodów, a w drugiej zamieszkiwała pozwana wraz z dwoma synami, D. K. i M. K. (2).

W dniu 17 czerwca 2009 r. R. K. i M. K. (1) zawarli z B. K. umowę darowizny, której przedmiotem była nieruchomości rolne zabudowaną domem o powierzchni 96 m² i budynkiem gospodarczymi, składającą się z działek nr (...) z obrębu U., gmina P., o łącznym obszarze 1,80 ha, dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Policach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Równocześnie B. K. ustanowiła na rzecz M. K. (1) i R. K. dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania przez uprawnionych z całego budynku mieszkalnego.

Już w dacie dokonywania darowizny R. K. i M. K. (1) byli osobami w podeszłym wieku, schorowanymi i wymagającymi pomocy w sprawach życia codziennego. W zamian za dokonaną darowiznę pozwana zobowiązała się do opieki nad powodami.

Córki powodów i zięć powodów M. K. (3) nie byli zadowoleni z faktu, że powodowie cały swój majątek darowali pozwanej.

Bezpośrednio po dokonaniu darowizny B. K. opiekowała się powodami.

Pozwana jeździła z powódką na wizyty lekarskie, w tym celu nawet zwalniała się z pracy. Pozwana kupowała w aptece dla powodów leki na receptę, często sama udawała się do lekarza, aby przepisał leki dla powódki. Pozwana robiła powodom zakupy i pomagała im w innych bieżących sprawach życia codziennego.

Stosunki między stronami układały się poprawnie, powodowie byli zadowoleni z opieki sprawowanej nad nimi przez pozwaną, często ją chwalili w rozmowach ze znajomymi i sąsiadami.

Powodowie liczyli się z tym, że pozwana, która była młodą wdową, będzie chciała ułożyć sobie życie osobiste z innym mężczyzną i nie mieli nic przeciwko temu.

Na początku roku 2011 B. K. nawiązała romans z zięciem powodów, mężem ich córki M. K. (4) - M. K. (3).

Małżeństwo córki powodów M. K. (4) z M. K. (3) już wcześniej przeżywało kryzysy. M. K. (3) miewał romanse, wyprowadzał się z domu, ostatecznie jednak zawsze wracał do żony, która go przyjmowała i przebaczała mu zdrady. Małżonkowie mają wspólną córkę w wieku szkolnym. Kiedy M. K. (3) związał się z pozwaną, mieszkał z żoną i córką w P..

Początkowo B. K. starała się utrzymać swój związek z zięciem powodów w tajemnicy. Po jakimś czasie dowiedział się o tym jednak syn pozwanej D. K. (1). Między pozwaną a jej synem D. doszło do konfliktu na tle finansowym, w wyniku czego w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia 2011 r. D. K. (1) wyjawił powodom, że jego matka spotyka się z M. K. (3).

Dla powodów informacja o związku synowej z mężem ich córki stanowiła cios, była szokująca. Powodowie bardzo przeżyli fakt, że pozwana związała się z ich zięciem, do chwili obecnej nie mogą się z tym pogodzić. Powodowie czują również wstyd, że w ich rodzinie doszło do takiej sytuacji.

Powodowie są bardzo zżyci z córką M. K. (4), cierpienie córki spowodowane zachowaniem męża i pozwanej było dla nich bardzo bolesne.

Trudna sytuacja rodzinna wynikająca z romansu pozwanej z zięciem powodów niekorzystnie wpłynęła na stan zdrowia małżonków K..

Córka powodów M. K. (4) bardzo przeżyła odejście męża do pozwanej - osoby będącej jej bratową, której zawsze starała się w trudnych chwilach pomagać.

Atmosfera między stronami stała się bardzo napięta, powodowie mieli duży żal do pozwanej, czego nie ukrywali.

Pod koniec grudnia 2011 r. B. K. wyprowadziła się z domu w U. i zamieszkała wraz z młodszym synem M. K. (2) oraz M. K. (3) w wynajętym mieszkaniu w P..

Po wyprowadzeniu się z domu w U. pozwana przez jakiś czas często do niego przyjeżdżała, gdyż nadal mieszkał w nim syn pozwanej D. K. (1), a ponadto pozwana przygotowywała posiłki dla psów.

Od czasu wyprowadzenia się przez pozwaną z U. przestała ona kontaktować się z powodami; nie opiekowała się nimi, nie przychodziła do zajmowanej przez nich części domu, nie odwiedzała ich i nie interesowała się nimi.

Od początku 2012 r. na wizyty lekarskie M. K. (1) przyjeżdżała z córką.

Strony nie rozmawiały ze sobą o zaistniałej sytuacji; pozwana nie podejmowała prób przeproszenia powodów, wyjaśnienia, czy usprawiedliwienia faktu, że nawiązała romans z ich zięciem.

Oświadczeniem z dnia 14 marca 2012 r. powodowie R. K. i M. K. (1) odwołali dokonaną w dniu 17 czerwca 2009 r. na rzecz pozwanej B. K. darowiznę nieruchomości rolnej zabudowanej położonej w U., gmina P. – ze względu na rażącą niewdzięczność pozwanej. Powodowie wskazali, że mimo wcześniejszych zapewnień pozwanej, nie sprawuje ona nad nimi opieki, wyprowadziła się i od grudnia 2011 r. zerwała z nimi kontakt. Ponadto obdarowana związała się z zięciem darczyńców; rozbiła jego 23 - letnie małżeństwo z córką powodów M. K. (4), czym obraziła ich i wyrządziła im krzywdę poprzez zachowanie sprzeczne z powszechnie obowiązującymi normami moralnymi.

Jednocześnie powodowie wezwali pozwaną do zawarcia umowy przenoszącej własność przedmiotu darowizny i wyznaczyli termin stawiennictwa w Kancelarii Notarialnej notariusza G. O. w S. w celu zawarcia ww. umowy na dzień 13 kwietnia 2012 r. godz. 9.00.

W wyznaczonym terminie strony stawily się w Kancelarii Notarialnej notariusza G. O. w S. w celu zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości darowanej B. K. w dniu 17 czerwca 2009 r., jednakże B. K. odmówiła zawarcia takiej umowy.

W czerwcu 2012 r. pozwana wróciła do domu w U., jednakże w dalszym ciągu nie kontaktowała się z teściami, nie odwiedzała ich i nie opiekowała się nimi.

Powodowie nigdy otwarcie nie powiedzieli pozwanej, że nie chcą, aby się nimi opiekowała.

W dniu (...) r. syn powódki M. K. (2) popełnił samobójstwo. Pozwana pojawiła się wówczas w domu w U. z M. K. (3), co było przyczyną awantury z udziałem M. K. (4).

M. K. (1) ma 74 lata, jest osobą bardzo schorowaną; cierpi na chorobę niedokrwienną serca, nadciśnienie tętnicze, zapalenie zanikowe żołądka, niedokrwistość, uchyłkowatość jelita grubego oraz chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, miewa zaniki pamięci i świadomości. Powódka jest trwale niezdolna do samodzielnej egzystencji.

R. K. ma 79 lat, jest po zabiegu tracheotomii, oddycha za pomocą rurki. W kwietniu 2012 r. powód przeszedł zabieg usunięcia zaćmy oka lewego z wszczepieniem sztucznej soczewki do komory tylnej oka.

Oboje powodowie zostali zaliczeni do I grupy inwalidztwa.

Powodowie, z uwagi na zaawansowany wiek i stan zdrowia nie są w stanie samodzielnie wykonywać bieżących czynności życia codziennego. Powodowie często korzystają z pomocy sąsiadów, na prośbę córek sprawdzają, jak powodowie się czują.

Córki powodów mieszkają poza U., jednakże odwiedzają powodów i w miarę możliwości starają się im pomagać.

B. K. w dalszym ciągu pozostaje w związku z M. K. (3). M. K. (3) nadal jest mężem córki powodów.

Sąd uznał, że powództwo oparte na podstawie art. 894 §1 k.c. w związku z art. 64 k.c. jest zasadne.

W ocenie Sądu, postępowanie B. K., hojnie obdarowanej przez powodów, polegające na rozbiciu małżeństwa córki i związaniu się z zięciem powodów, a w konsekwencji zaniechaniu przez pozwaną sprawowania nad powodami opieki w jakimkolwiek zakresie, należy uznać za rażąco niewdzięczne w stosunku do darczyńców.

Zachowanie kobiety, która wiąże się z mężczyzną mającym żonę i dziecko jest powszechnie uznawane za niewłaściwe – małżeństwo i rodzina to jedne z najważniejszych wartości, będące pod ochroną i opieką Państwa (art. 18 Konstytucji RP), prawa i Kościoła.

Należy podkreślić, że powodowie są bardzo związani emocjonalnie ze swoją córką, jako ludzie mieszkający na wsi i należący do starszego pokolenia, są również przywiązani do tradycyjnych wartości, wśród których rodzina zajmuje wysoką pozycję.

Tym samym pozwana wiążąc się z mężem córki powodów przysporzyła im cierpień, smutku i wstydu.

Po wtóre, powodowie oczekiwali od pozwanej, że roztoczy ona nad nimi opiekę, jakiej wymagają oni ze względu na swój wiek i zły stan zdrowia. Pozwana wiedziała o tym, zobowiązała się do opieki i należycie wywiązywała się z tego obowiązku do końca 2011 r.

Sąd wskazał, że umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który przejawiać się powinien w świadczeniu pomocy i opieki, zwłaszcza gdy dochodzi do zawarcia umowy między osobami najbliższymi, zamieszkującymi w jednym domu. Darowizną dokonaną 17 czerwca 2009 r. pozwana otrzymała od powodów dorobek całego ich życia – bardzo wartościową nieruchomość zabudowaną, o znacznej powierzchni, położoną w atrakcyjnej okolicy. Mimo, że powodowie mają trzy żyjące córki, zdecydowali się hojnie obdarować właśnie pozwaną, swoją synową. Uczynili to w przekonaniu, że pozwana, jako obdarowana i wspólnie z nimi zamieszkująca synowa, odwdzięczy im się swoją pomocą i opieką w razie potrzeby.

Tymczasem - jak wynika z zeznań przesłuchanych na tę okoliczność świadków - od grudnia 2011 r. B. K. zerwała kontakty z darczyńcami, w ogóle się nimi nie interesuje. Pozwanej nie usprawiedliwia fakt, że powodowie są na nią obrażeni, tym bardziej, że nigdy nie podjęła ona próby wyjaśnienia powodom zaistniałej sytuacji, nie przeprosiła za krzywdę, którą im swoim zachowaniem wyrządziła. Powodowie, mimo iż mają (usprawiedliwiony) żal do pozwanej, nigdy nie „wypowiedzieli” jej umowy o opiekę. Jak wynika z zeznań R. K., pomimo nagannego zachowania pozwanej powodowie nadal byli gotowi korzystać z jej pomocy, jednakże pozwana z wolą świadczenia takiej pomocy nigdy do nich nie przyszła. Obecnie powodowie zdani są na opiekę córek zamieszkujących poza U. oraz na pomoc obcych ludzi, sąsiadów. Na dodatek – jak podczas ostatniej rozprawy oświadczył R. K. – powodowie muszą opiekować się psami pozwanej (karmić je), gdyż ta, zamieszkując obecnie z konkubentem poza U., rzadko przyjeżdża na wieś.

Z powyższych względów orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

Wobec skutecznego cofnięcia pozwu w zakresie żądania nakazania wydania nieruchomości, Sąd - 355 §1 k.p.c. umorzył postępowanie w tej części.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których treść i autentyczność nie były przez strony kwestionowane w toku procesu i które nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Podstawą istotnych

ustaleń faktycznych w sprawie stały się również zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron, które w najistotniejszych w sprawie kwestiach nie zawierały poważniejszych rozbieżności. Za niewiarygodne uznał Sąd zeznania pozwanej i świadków w tej części, w której podawali oni, że pozwana nie rozbiła małżeństwa córki powodów, opuściła dom w U. ze względu na wrogie wobec niej zachowanie powodów oraz że oferowała ona im swoją pomoc, jednakże oni nie chcieli jej przyjąć. Powyższe zeznania są pozbawione mocy dowodowej, gdyż stoją w sprzeczności z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. Pozwana opuściła dom w U., aby móc zamieszkać z konkubentem, z którym z oczywistych powodów nie mogła zamieszkać obok teściów. Pozwana w toku całego procesu konsekwentnie prezentowała stanowisko, że nie zrobiła niczego niestosownego i nie ma za co przeproszać powodów, co wskazuje na jej lekceważący stosunek do darczyńców.

Orzeczenie o kosztach sąd oparł na podstawie art. 98 §1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana.

Zaskarżyła go u punkcie I i III zarzucając mu:

I. naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 898 §1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że związanie się przez pozwaną z zięciem powodów stanowiło rażącą niewdzięczność, o której mowa w tym przepisie, w sytuacji braku w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku okoliczności świadczących o tym, iż takie działanie pozwanej wymierzone było przeciwko powodom i to w sposób celowy, a więc zostało przez nią podjęte w zamiarze wyrządzenia im krzywdy;

II. naruszenie przepisu art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zupełnie dowolne przyjęcie, iż:

- zeznania córek powodów M. K. (4) oraz W. B. (1) w części dotyczącej braku zainteresowania ze strony pozwanej losem powodów po związaniu się z M. K. (3) oraz przyczyn zaprzestania przez nią udzielania powodom pomocy w bieżących sprawach życia codziennego są wiarygodne, w sytuacji, gdy obie w/w pozostają w głębokim konflikcie z pozwaną, mają do niej żal o przejęcie całego majątku ich rodziców oraz posiadają interes w korzystnym dla powodów rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a nadto zeznania te pozostają w opozycji do zeznań J. B., J. M., G. F., M. K. (3), M. K. (2), D. K. (1) oraz częściowo O. K.,
- zeznania świadków J. B., J. M., G. F., M. K. (3), M. K. (2) oraz D. K. (1) są niewiarygodne w tej części, w której podawali oni, że pozwana opuściła dom w U. ze względu na postawę powodów oraz, że oferowała im swoją pomoc, jednakże to oni nie chcieli jej przyjąć, w sytuacji, gdy brak jest podstaw do takiej oceny przedmiotowych dowodów,
- pozwana po wyprowadzeniu się z U. nie interesowała się losem powodów, w sytuacji, gdy przeczy temu okoliczność wskazana przez świadka O. K., której Sąd nie odmówił wiarygodności, a dotycząca wizyt pozwanej u tego świadka w sprawie powódki jeszcze w pierwszych miesiącach roku 2012,
- zeznania pozwanej w części dotyczącej przyczyn zaprzestania udzielania powodom pomocy w bieżących sprawach życia codziennego są niewiarygodne, w sytuacji, gdy znajdują one potwierdzenie w dowodach z zeznań świadków J. B., J. M., G. F., M. K. (3), M. K. (2) oraz D. K. (1),
- dowody z zeznań świadków M. K. (5), H. K. i W. B. (2) dają podstawy do przyjęcia, że pozwana po związaniu się z zięciem powodów nie oferowała im swojej pomocy w bieżących sprawach życia codziennego, jak również, iż powodowie takiej pomocy od niej oczekiwali, w sytuacji, gdy świadkowie ci zeznali, iż nie posiadają wiedzy w tym zakresie,
- zeznania powoda oraz zeznania M. K. (4) i W. B. (1) w części, w której wskazywali oni, iż mimo zaistniałej sytuacji powodowie nadal oczekiwali pomocy ze strony pozwanej zasługują na wiarę, w sytuacji, gdy wobec jednoczesnego

przyjęcia, iż powodowie mieli duży żal do pozwanej i byli na nią obrażeni, jak również otrzymywali niezbędną pomoc od córek i ze strony sąsiadów pozostają one w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego,

a w konsekwencji:

III. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegające na uznaniu, iż:

- pozwana od czasu wyprowadzenia się z U. nie interesowała się losem powodów oraz nie proponowała im pomocy w bieżących sprawach życia codziennego,
- powodowie po ujawnieniu związku pozwanej z ich zięciem nadal oczekiwali od pozwanej opieki.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. oddalenie powództwa;

2. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna.

Istotnym zagadnieniem w sprawie jest ustalenie, czy związanie się pozwanej z zięciem powodów stanowiło rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 §1 k.c.

Sąd odwoławczy nie podziela ustaleń i rozważań sądu I instancji w tym zakresie.

Podkreślić należy, że zgodnie z §8 umowy darowizny z dnia 17.06.2009 r. pozwana B. K. ustanowiła na rzecz powodów teściów M. i R. małżonków K. dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania przez uprawnionych z całego budynku mieszkalnego.

Strony podały łączną wartość służebności na kwotę 20.000 złotych (k. 12). Oznacza to w praktyce dożywotni obowiązek pozwanej pokrywania wszelkich kosztów związanych z eksploatacją i zamieszkiwaniem powodów. Służebność ta ma zatem znaczny wyraz ekonomiczny i obowiązek moralny pozwanej opiekowania się powodami należy oceniać bardzo ostrożnie, mając na uwadze, że obowiązek ten ze względu na obciążenie obdarowanej pozwanej nieruchomości nieodpłatną służebnością w znacznej części został i jest realizowany.

Niezależnie od tego brak jest w realiach niniejszej sprawy przyjęcia, że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powodów. Niespornym w sprawie jest, że do końca 2011 roku pozwana wręcz wzorowo wywiązywała się z obowiązku opiekowania się powodami.

Niespornym również jest, że w 2012 roku pozwana opieki tej zaprzestała.

Istotnym jednak jest, czy w związku z tym można mówić o rażącej niewdzięczności pozwanej.

Sąd odwoławczy nie podziela tutaj przede wszystkim stanowiska sądu I instancji, że związanie się pozwanej z zięciem powodów M. K. (3) wyczerpuje te pojęcie.

Za będące wyrazem rażącej niewdzięczności uznaje się przede wszystkim takie zachowanie obdarowanego, które dotyczy bezpośrednio darczyńcy i które są podjęte przeciwko niemu w nieprzyjaznym zamiarze.

Z ustalonego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie nie wynika, by celem postępowania pozwanej – związanie się z zięciem powodów – było wyrządzenie powodom krzywdy lub szkody. Nie potwierdza tego żaden dowód.

Niewierność małżeńska zięcia powodów godzi w trwałość jego związku małżeńskiego i jest z natury rzeczy wymierzona przeciwko małżonkowi (córce powodów), a nie przeciwko teściom.

Wskazać należy, że obowiązek wdzięczności wobec powodów (wobec obciążenia nieruchomości nieodpłatną dożywotną służebnością z natury rzeczy bardzo ograniczony) z zasady nie stanowi obowiązków wobec rodziny powodów.

Wskazać tutaj należy, że małżeństwo M. K. (4) i M. K. (3) było od kilku lat związkiem formalnym w związku z szeregiem zdrad ze strony małżonka. M. K. (3) w związku z dokonywanymi zdradami już kilkakrotnie opuszczał rodzinę, a przywiązywanie przez Sąd nadmiernej uwagi do okoliczności, że M. i M. K. (3) zamieszkali akurat wspólnie w okresie zapoznania się M. K. (3) z pozwaną nie znajduje uzasadnienia w rozpoznaniu istoty sprawy.

Sąd Okręgowy nadał postępowaniu pozwanej walor umyślności w postaci zamiaru ewentualnego polegającego na tym, że musiała wiedzieć i godzić się na bolesne przeżycia teściów (powodów) wywołane związaniem się pozwanej z ich zięciem.

Z taką kwalifikacją prawną nie można się zgodzić, ponieważ ubocznym skutkiem nawiązania związku uczuciowego pozwanej z zięciem powodów w postaci dyskomfortu i rozczarowania powodów nie można utożsamiać z celem pozwanej, związanym z uczuciem do innego mężczyzny.

Podkreślić należy, że ustalone w postępowaniu dowodowym fakty nie potwierdzają ukierunkowanego działania pozwanej, nastawionego na wyrządzenie powodom krzywdy lub szkody (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 r., II CSK 265/05, Lex nr 707399; z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 179/11, OSP 2013/3/31).

Równie ważne dla rozpoznania istoty sprawy było ustalenie z jakich przyczyn pozwana zaprzestała opieki nad powodami.

Sąd I instancji oprócz stwierdzenia tego faktu nie rozważał przyczyn tego stanu, a ustalenie takie ma również istotne znaczenie dla oceny postępowania pozwanej w kontekście ustalonej jej ewentualnej rażącej niewdzięczności wobec powodów.

Powyższe wiąże się ściśle z zarzutem naruszenia przez sąd I instancji art. 233 §1 k.p.c. przy ocenie zeznań stron i świadków.

Zarzut ten jest zdaniem sądu odwoławczego w znacznej mierze uzasadniony.

Zebrany w sprawie materiał dowody zezwala bowiem na ustalenie, że pozwana zaprzestała opieki nad powodami w 2012 roku, nie dlatego, że taki był jej zamiar, lecz dlatego, że powodowie jak i członkowie ich rodzin (córki) sobie tej opieki już nie życzyli wobec ujawnienia pod koniec 2011 roku, na Święta Bożego Narodzenia, związku pozwanej z zięciem powodów M. K. (3).

O tym, że powodowanie wobec nawiązania związku pozwanej z ich zięciem nie życzą sobie wręcz opieki nad nimi świadczą nie tylko zeznania pozwanej, ale również zeznania jej synów M. K. (2) i D. K., a przecież pozwana była w konflikcie z synem D., który ujawnił powodom i ich rodzinie jej związek z M. K. (3).

Wskazują na to również zeznania M. K. (3), który przyjechał z pozwaną do powodów na początku 2012 roku i razem byli wręcz wyganiani z terenu nieruchomości przez powodów i ich córki.

Świadek O. K. zeznała, że pozwana jeszcze w styczniu i lutym 2012 roku była u niej jako lekarza rodzinnego powodów w sprawie leczenia powódki. Córki powodów przejęły tę opiekę dopiero w kwietniu 2012 roku.

Powoływani przez sąd świadkowie M. K. (5), H. K., W. B. (2) – sąsiedzi powodów - stwierdzili jedynie, że pozwana w 2012 roku przyjeżdżała sporadycznie do powodów, nie orientują się czy pozwana opiekuje się powodami czy nie, a jeżeli tak – to z jakich przyczyn.

Na celowe zaprzestanie opieki wskazują jedynie zeznania M. K. (4), W. B. (1) oraz samego powoda. Zeznań tych osób nie można uznać za wiarygodne, gdyż są ewidentnie zaineresowani pozytywnym dla powodów rozstrzygnięciem sporu. Świadek M. K. (4) jest przecież małżonką M. K. (3), który dopuścił się zdrady małżeńskiej z pozwaną.

Poza tym dwie córki powodów, co jest okolicznością niesporną w sprawie, okazywały swoje niezadowolenie z tytułu darowania spornej nieruchomości pozwanej synowej a nie im.

Zeznania powoda są również niewiarygodne, gdyż twierdząc, że pragnął dalej opieki nad sobą i żoną, w rzeczywistości sobie tej opieki nie życzył ze względu na oburzenie spowodowane związaniem się synowej z zięciem, którą to okoliczność bardzo eksponuje sąd I instancji.

Reasumując, zdaniem sądu II instancji, pozwana ze względu na zapis §8 umowy darowizny była w ograniczonym zakresie zobowiązana do opieki nad powodami, jej zachowanie (związek z zięciem powodów) nie nosi znamion rażącej niewdzięczności, a ponadto pozwanej powodowie oraz ich córki uniemożliwili wywiązywanie się pozwanej z opieki nad powodami.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, uznając apelację pozwanej za zasadną, zmienił na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że powództwo oddalił.

Zmienił również zaskarżony wyrok w pkt III mając na uwadze wynik sprawy, a także mając na uwadze art. 102 k.p.c. Powodowie są bowiem osobami starszymi, schorowanymi, o bardzo niskich dochodach (renty) i w ich subiektywnym poczuciu mogli uznawać wniesione powództwo za usprawiedliwione i zasadne.

Z tych samych przyczyn (art. 102 k.p.c.) Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

W. Machnicki D. Rostał E. Skotarczak